



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 37 (1479), 11 kwietnia 2017 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka • Anna Maria Dynier • Aleksandra Gawlikowska-Fyk  
Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Justyna Szczudlik • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

## Grupa Wyszehradzka z perspektywy Słowacji

Łukasz Ogrodnik

*W debacie o przyszłości Unii Europejskiej Słowacja opowiada się za ściślejszą integracją. Zaostrzająca się dyskusja na temat wielu prędkości w UE może osłabić polityczny wymiar współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Słowacja wykorzystuje V4 do wzmocnienia swojej pozycji w wybranych kwestiach, ale jednocześnie sygnalizuje mankamenty związane z członkostwem w grupie. Odpowiedzią na ryzyko osłabienia współpracy politycznej powinno być wspólne działanie na rzecz przyszłości UE w oparciu o marcowe oświadczenie V4.*

Słowacja pod względem powierzchni (49 tys. km<sup>2</sup>) i liczby mieszkańców (ok. 5,4 mln) jest najmniejszym państwem Grupy Wyszehradzkiej. Ze względu na mały rynek wewnętrzny, niski PKB (0,5% unijnego), niewielką siłę militarną i znikome zasoby surowców energetycznych ma ograniczony potencjał. Sposobem na jego zwiększenie jest współpraca w ramach V4. W przeszłości ułatwiała ona Słowacji integrację z zachodnimi strukturami po erze nacjonalistycznych i niedemokratycznych rządów Vladimíra Mečiara (lata 1994–1998), przez które kraj ten nie mógł przystąpić do NATO wraz z pozostałymi państwami wyszehradzkimi w 1999 r.

**Interesy i pozycjonowanie.** Słowacja stara się wykorzystywać V4 do obrony interesów narodowych, angażując grupę we wspólne działania na forum UE. Rząd w Bratysławie zainicjował na przykład nadzwyczajny szczyt V4, który odbył się w Warszawie w marcu br. Powodem jego zwołania były wyniki testów porównujących jakość produktów spożywczych na Słowacji i w Austrii, podane przez słowackie ministerstwo rolnictwa. Słowacji zależało na wyeliminowaniu podwójnych standardów jakości produktów sprzedawanych przez międzynarodowe koncerny pod tą samą marką w różnych państwach.

Słowackie interesy gospodarcze niejednokrotnie są realizowane bez uzgodnień w ramach V4. Dotyczy to np. dostaw gazu. W przeszłości Słowacja doświadczyła zakłóceń transferu przez Ukrainę, a po uruchomieniu gazociągu Nord Stream odnotowała w latach 2011–2014 spadek przesyłu gazu przez jej terytorium o 37%. Dlatego stara się inwestować w rozbudowę połączeń energetycznych z partnerami z V4 i dąży do integracji rynków gazowych w Europie Środkowej. Jednak do Nord Stream II ma stosunek ambiwalentny. Z jednej strony, wraz z całą Grupą Wyszehradzką sprzeciwiła się temu projektowi w liście z marca 2016 r., co potwierdzili prezydenci państw V4 na spotkaniu w Rzeszowie w październiku 2016 r. Z drugiej strony, na początku marca br. Gazprom wykupił m.in. na Słowacji nowe moce przesyłowe, kluczowe dla przyszłych dostaw planowanym Nord Stream II. Słowacja, uzależniona od rosyjskich dostaw gazu, jest zainteresowana eksportem tego surowca na Ukrainę.

**Między UE a V4.** Jeśli dojdzie do pogłębienia integracji wokół państw strefy euro, Słowacja będzie współtworzyć tę grupę jako jedyne państwo wyszehradzkie ze wspólną walutą (od 2009 r.). Prawdopodobnie poprze dalszą instytucjonalizację współpracy państw strefy euro, np. przez utworzenie dla niej oddzielnego budżetu. Popiera także np. powołanie Prokuratury Europejskiej (wobec czego krytyczne są m.in. Węgry i Polska). Również Grupa Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, w skład której

wchodzi słowacka partia rządząca Smer, akceptuje wizję UE wielu prędkości w jej inkluzywnym wariacie (otwartej dla chcących dołączyć).

Ścisłą integrację w ramach UE należy odczytywać jako odpowiedź Słowacji na ryzyko marginalizacji V4 w UE. O takim zagrożeniu mówił premier Robert Fico w Warszawie podczas Kongresu Innowatorów Europy Środkowo-Wschodniej, powołując się przy tym już na deklarację rzymską z 25 marca br. Wspomniano w niej o kwestiach istotnych z punktu widzenia V4, ale także o „różnym tempie” i „różnym nasileniu” działań państw członkowskich. Jednocześnie rząd słowacki podpisuje się pod postulatem wzmocnienia roli państw narodowych w procesie decyzyjnym w UE, tak jak podkreślono to m.in. w oświadczeniu V4 „Silna Europa – Unia Działania i Zaufania” z początku marca br. Nie ma w tym sprzeczności, gdyż nie wyklucza to udziału Słowacji w ściślejszej integracji europejskiej na wybranych polach.

Po słowackiej prezydencji w Radzie UE (druga połowa 2016 r.) rząd Ficy stara się ugruntowywać korzystny wizerunek swojego państwa. Na początku br. słowacki premier przestrzegał unijnych przywódców przed pokusą rozpisywania referendum na wzór brytyjskiego. Szerokim echem rozeszły się również jego słowa na temat ideologii faszystowskiej w kraju. Jego wypowiedzi potępiające ekstremalne postawy kontrastują z antyislamską retoryką, jaką prezentuje on przy okazji krytyki polityki unijnej dotyczącej kryzysu migracyjnego. Podczas spotkania z kanclerz Niemiec Angelą Merkel w kwietniu br. Fico wskazywał wprost, że w rozwiązaniu tego kryzysu musi pomóc każdy kraj UE. Słowacki rząd chce zasygnalizować odcięcie od skrajnie prawicowych polityków zasiadających w parlamencie, prób zorganizowania referendum o wyjściu tego kraju z UE przez nacjonalistyczną Partię Ludową Nasza Słowacja (ĽSNS), wreszcie od własnej eurosceptycznej retoryki z przeszłości.

Pod względem wizerunkowym członkostwo w Grupie Wyszehradzkiej może być postrzegane na Słowacji jako obciążenie. Poza uwagami premiera Ficy o groźbie marginalizacji V4 na forum unijnym, prezydent Słowacji Andrej Kiska już jesienią 2016 r. sygnalizował, że wizerunek Grupy Wyszehradzkiej nigdy wcześniej nie był tak zły. Zaproponowana przez nią koncepcja „elastycznej solidarności” została rozwinięta przez słowacką prezydentkę w Radzie UE w „efektywną solidarność”. Ta koncepcja rozwiązania kryzysu uchodźczego, chociaż nie spotkała się z aprobatą na forum UE, może być interpretowana właśnie jako próba odpowiedzi na słabnący wizerunek V4 w UE.

**Wnioski i perspektywy.** Słowacki rząd nie zamierza zacieśniać więzów politycznych w Grupie Wyszehradzkiej kosztem ściślejszej integracji w ramach UE. Utwierdzają go w tym pozytywne doświadczenie prezydencji w Radzie UE i przynależność do strefy euro. Jednocześnie Słowacja będzie selektywnie podparła się siłą regionalnego ugrupowania w celu realizacji narodowych interesów, tak jak w przypadku walki z podwójnymi standardami jakości żywności w UE. Dlatego ze słowackiego punktu widzenia współpraca sektorowa (m.in. działania na rzecz rozbudowy infrastruktury gazowej i dążenie do dywersyfikacji dostaw gazu) może nabrać większego znaczenia kosztem rozwoju współpracy politycznej.

Przykład Słowacji pokazuje, że stanowiska państw w kwestiach politycznych, takich jak rozwiązywanie kryzysu migracyjnego czy ściślejsza integracja, kształtują się w trakcie debaty o przyszłości UE. Wskutek rozbieżności tych stanowisk coraz bardziej widoczne będą podziały nie tylko w UE, lecz także w samej V4. Tymczasem Słowacja, ze względu na przynależność do strefy euro, woleć współtworzenia głównego nurtu UE i decyzje takie jak wsparcie powołania Prokuratury Europejskiej, nie wyraża mocnej chęci zaangażowania w wypracowywanie wspólnego stanowiska wyszehradzkiego.

Polityka europejska Słowacji będzie coraz większym wyzwaniem dla Polski. Różnice w postrzeganiu przyszłości integracji europejskiej przez rządy w Warszawie i w Bratysławie powodują, że wspólne inicjatywy wyszehradzkie w rozmowach nad przyszłością UE będą wymagały gotowości do zawierania kompromisów. Jest mało prawdopodobne, aby obszarem porozumienia stały się zmiany traktatów europejskich. Sceptyczne wobec nich pozostają bowiem zarówno Słowacja, jak i pozostałe kraje V4. Jednak nawet osiągnięcie spójnego stanowiska grupy to za mało, aby V4 mogła wpływać na debatę toczącą się w Unii. Będzie do tego konieczna szersza koalicja państw. Do jej budowania Grupa Wyszehradzka może wykorzystywać takie inicjatywy jak zaproszenie przez kraje Beneluksu na rozmowy o przyszłości UE, a także współpracę z innymi państwami w ramach formuły V4+.